

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockiem.

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświęconych

Cena numeru 75 marek

CENA PRENUMERATY:

W mieście miesięcznie Mk. 1500.—
Z odnośnikiem do domu „ 1500.—
Na prowincji „ 1500.—

Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Pro-
wincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji
prywatnych i społecznych w kronice podlegają
opłacie.

Costo P. K. O. № 81.071.

Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium
zwrotne są za bezpłatne. Rękopisów
nie zwraca się.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

w Grodnie

„Dziennik Grodzieński”

Aleksandrowski zauł. 8 m. 4., tel. 228

Costo P. K. O. 80111.

Redaktor przyjmuje: od g. 11 do 1 ppo.

Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.

w Białymstoku

„Dziennik Białostocki”

Rynek Kościuszki № 1, tel. 65.

Redaktor przyjmuje: od g. 11 do 1 ppo.

Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.

CENA OGŁOSZEŃ

za 1 wiersz lub jego miejsce wysokości 1 mł.
przed tekstem 200 mk., w tekście 200 mk., po
tekście na str. ogłoszeniowej 80 mk. Układ 1 str.
i tekstu 5 szpaltowy, stron ogłoszeniowych 9
szpaltowy. Ogłoszenia załącznicze i linij okrę-
towych o 100% drożej, tabele cyfrowe i bilanse
o 50% drożej, drobne — za wyraz 50 mk., o po-
szukiwaniu pracy za wyraz 20 mk. Najmniejsze
ogłoszenie 500 mk., jednorazowo. Ogłoszenia za-
mówione nie mogą być cofnięte. Każda nowa
podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obe-
wiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez
uprzedniego zawiadomienia.

Ogłoszenia u nas zamówione zamieszczamy w dwóch pismach o wielkim nakładzie „Dzienniku Białostockim” i „Dzienniku Grodzieńskim”.

Polskie Centrum to — jasna przyszłość Polski

BIAŁYSTOK
APOLLO
...
DRUGIE MAŁŻEŃSTWO
KSIEŻNY DEMIDOW
Przepiękny dramat nastrojowy w 6 akt.
MIA MARA
ulubienica publiczności, nasza
rodaczka, w roli głównej.

Najwspanialszy pod względem
treści, gry oraz wystawy obraz
z serii 1922—23

Uwaga: Poehlebne odezwy kryty-
ki zagranicznej upoważ-
niają dyrekcję specjalnie polecić po-
wyższy film uwadze publiczności.

KOMITET wyborczy Polskiego Centrum

mieści się na Wojew. Białostockie w lokalu Sekreta-
riatu Narodowego Zjednoczenia Ludowego przy ulicy
Kilińskiego № 6 (obok teatru „Palace”) i został o-
twarty w niedzielę dnia 27 sierpnia. Komitet czynny
jest codziennie od g. 10 rano do 2 ppo. i od g. 4
do 7 wieczorem.

Osoby, pragnące wziąć udział w akcji wyborczej
Polskiego Centrum, proszone są o zgłaszanie się do
Komitetu.

506 1-1

UWADZE p. p. nauczycieli i młodzieży szkolnej.
Księgarnia i skład materiałów piśmiennych
E. IBERSKIEGO 714 236
GRODNO, Dominikańska 31.
Na sezon szkolny 1922-23. ■ Na sezon szkolny 1922-23.
Poleca w wielkim wyborze:
Wszystkie podręczniki i książki szkolne
Po cenach wydawnictw warszawskich
Artykuły piśmienne, przyrządy do rysunków i kreślenia, torafstry i t. p.
po cenach fabrycznych.

ZAKŁAD
Mechaniczno-Ślusarski
Adolfa Sajewicza
w GRODNIU, ul. Stanisławowska 5
(z ukończeniem praktyki wiedeńskiej).
Specjalność: Reparacje wszelkich maszyn, pługów
motorowych, maszyn rolniczych, motorów, maszyn do
szycia, pomp, tak na miejscu, jak i na prowincji.
Wynajmuje się rowery damskie, oraz męskie na
przejażdżki. Ceny przystępne.

BANK dla HANDLU i PRZEMYSŁU w WARSZAWIE
Oddział w ROTTERDAMIE
Coolsingel 49. Adr. tel. VARSOVBANK
Załatwia wszelkie operacje bankowe (czeki, wypłaty, akredytywy,
inkasno i t. p.), specjalnie z Euroką Wschodnią, popiera handel Polsko
Holenderski, udziela wszelkich informacji, dotyczących stosunków han-
dlowych pomiędzy Polską a Holandią. 3-1 787

Jeśli chcesz naprawy stosunków w Polsce, stań w szeregach Polskiego Centrum.

Polskie Centrum.

Jak potrzebna dla kraju polityka umiarkowana, polityka godziwych ustępstw (kompromisów), polityka środkowa, centrowa, unikająca krańcowości prawicy zarówno jak lewicy, ucza nas ostatnie dzieje w Poznańskim.

Powstające z gruzów Państwo Polskie—zwalczając w swoich początkach—w latach 1918 i 1919—przeżyło szereg ciężkich i b. zębnych w skutkach strajków.

Znamiennym jednak objawem było, że na jednym tylko terenie ziem Rzeczypospolitej Polskiej ruchy strajkowe przekształtowały się wprost w ruchy komunistyczno-bolszewickie, a mianowicie na terenie ziem b. zaboru pruskiego, t. j. Poznańskiego i Pomorza.

Przesłutne wspomnienia budzi z dalszej przeszłości strajk kolejowy w Poznaniu, gdzie wybuchły straszne rozruchy okupione kilkoma trupami, dzięki przez komunistycznie nastrojony tłum obnoszonymi po ulicach Poznania.

Świeży, sierpniowy w r. b. strajk rolny w Poznańskim, zaznaczył się znowu gwałtami i zbrodniami o charakterze bolszewicko-komunistycznym, i również krwawo zapisał się w historii przez kilka ofiar, jakie padły.

Powyższe, to w skutek tego, że tam właśnie w Poznańskim odczuwać się dawał brak silnych stronnictw centrowych, któreby walki krańcowych obozów społecznych, czy partii walki prawicy z lewicą łagodziły; tam właśnie jak najsilniej ostatnio zaznaczył się podział społeczeństwa na dwa obozy skrajne, namietnie się zwalczające; tam właśnie zaznaczył się najsilniej brak takiego ognia, jakim w Sejmie i w kraju było i jest Narodowe Zjednoczenie Ludowe, to najwybitniejsze ze stronnictw środkowych.

Przez brak w Poznańskim silnej organizacji stronnictw centrowych, przez podział społeczeństwa przeważnie tylko na dół, nieprzebiegającą w środkach walki lewicę (N.P.R.—socialiści, lewicowi ludowcy i komuniści)—oraz prawicę, przez zatracenie duszy tamtejszego społeczeństwa nadmierną krytyką, np. odnosnie osoby p. Naczelnika Państwa, Sejmu, Rządu,—doprowadzono do rozrostu w masach wprost komunistycznych nastrojów, doprowadzono do tego, że wszelkie strajki nabierają tam cechy czysto bolszewicko-komunistycznych ruchów.

Przykłady z życia młodej naszej Rzeczypospolitej ucza, czem jest dla Państwa silny oboz polityczny o kierunku umiarkowanym, centrowym, jak Nar. Zjednoczenie Ludowe.

Przy rozprawach np. Sejmowych nad konstytucją podczas zażartych

walk nad sprawą Senatu, gdzie lewica z całą pasją zwalczała projekt prawicy o Senacie z przywilejami dla pewnych warstw (biskupów, profesorów i t. d.), kompromisowy wniosek stronnictw centrowych (posła Maślanki z strp. katolicko-ludowego) o Senacie z powszechnych wyborów (bez udzielanych z góry przywilejów) uratował sytuację.

Walki toczone przez lewicę i prawicę sejmową około osoby Józefa Piłsudskiego, Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza, niosące w sobie zarodek wstrętów państwowych i nienawiści wewnątrz społeczeństwa, łagodziło umiarkowanie, kompromisowe stanowisko stronnictw centrowych, jak Narod. Zjednoczenie Ludowe, które stało się prawicy przypominało moment konstytucyjny i jednomyślny obrotu Józefa Piłsudskiego na Naczelnika Państwa.

Uchwałę tę powzięto w dniu 20 lutego 1919 r. na 3 posiedzeniu Senatu Ustawodawczego jednomyślnie, a na odnośnym wniosku nagłym jako pierwsze figuruje nazwisko posła-wnioskodawcy Korfanteo, za nim następują nazwiska: Witosa, Daszyńskiego, Stolarskiego, Ostrowskiego, Fichny, Chładowskiego i stu kilkudziesięciu posłów ze wszystkich stronnictw.

Broniąc jednak powagi urzędu Naczelnika Państwa i osoby Józefa Piłsudskiego przed złośliwą, zgubną dla Państwa i kraju polityką, Narodowe Zjednoczenie Ludowe umiało zawsze śmiało, z godnością i po żołniersku na drodze konstytucyjnej otwarcie zwalczać błędne posunięcia tegoż Naczelnika Państwa, jak np. w sprawie plebiscytu na Wilenszczyźnie, i ostatnio w sprawie wywołanego przez p. Naczelnika Państwa tak zgubnego dla kraju przesilenia rządowego.

Pamiętnem będzie śmiało, uczciwie i męsko przemówienie w Sejmie prezesa klubu N. Z. L. posła Skulskiego.

Kapitałnym zaś przykładem, jak zbawienna rzeczą dla Państwa jest istnienie silnego ugrupowania politycznego, prowadzącego politykę środkową, te wszystkie tak liczne u nas przesilenia rządowe, które stałe regulowało N. Zjedn. Ludowe, a zwłaszcza wysuwając w swoim czasie kandydaturę p. Ponikowskiego, zwalczającą i przez prawicę i przez lewicę, a którego rządy daly Państwu ustabilizowaną przez pół roku walutę, uspokojenie się fali strajkowej, wzmocnienie sojuszu i powagi Polski nazewną.

W tej chwili zwłaszcza odczuwamy, czem był gabinet Ponikowskiego dla Państwa.

Powyższe najwymowniej wykazuje, jak zbawieniem dla Polski, dla kraju było istnienie w Sejmie silnej polityki środkowej, umiarko-

wanej, reprezentowanej przede wszystkim przez Narodowe Zjednoczenie Ludowe, i jak ono jest potrzebne dla rozwoju i przyszlachcenia naszego Państwa.

Co do Przyszłego Sejmu i Senatu wprowadzić jaknajwiększą liczbę posłów o kierunku centrowym, umiarkowanym, N. Zjednoczenie Ludowe stało do wyborów łącznie z pokrewnymi organizacjami, a mianowicie stronnictwem katolicko-ludowym (w Małopolsce), Centrum Mieszczańskim oraz grupami działaczy bezpartyjnych, brzydzących się krańcowością tak lewicy, jak i prawicy.

Stworzono w ten sposób na wybory „Polskie Centrum”, aby w przyszłym Sejmie i Senacie utworzyć silną grupę posłów, co nie dopuszcza do ostrych walk między lewicą i prawicą, co zabezpiecza krajowi spokój do pracy i rozwoju, dbając przytem przede wszystkim o Polskę, a nie o partyjność, o lud i jego błazny, ale nie o gieszełty partyjne, oraz stając wyraźnie w obronie katolickich uczuć i wierzeń naszego ludu, naszego narodu.

Kiedyś na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 26 lutego 1919 roku jeden z najbardziej patriotycznie usposobionych, w Sejmie posłów chłopów, członek N. Zjednoczenia Ludowego poseł włościanin Mąkalski powiedział przy ówczesnych rozprawach nad poborem rekruta:

„My chłopowie powiedzieliśmy sobie: niech się kłóć państwo z prawicy i lewicy, a my będziemy uważali, co będą mówić; lecz kiedyś przyjdzie nasza góra; bo Centrum w Sejmie zawsze będzie górą, i chłop polski. Chłop z krwi i kości pójdzie zawsze środkiem tego Sejmu!”

I przestrzegł wówczas w swem przemówieniu braci-włościan w Sejmie i poza Sejmem poseł Mąkalski, wołając:

„Gdy panowie (lewica z prawicą) za długo będziecie się kłócić (ze szkodą dla kraju, jak było przy ostatnim 2 miesięcznym przesileniu), to już będzie w każdym razie wina nas chłopów, bo naród powie: wyszcie też winni; czemu pozwalacie im się kłócić?”

W tych prostych, szczerych, głęboko patriotycznych i rozumnych słowach chłopu-posła mieści się wielkie wskazanie dla ludu, dla całego narodu: a mianowicie, że silne, ludowe, katolickie, polskie centrum to jedyna podwalina i fundament rozwoju państwa i szczęścia ludu, narodu!

Silne centrum uchroni państwo od wstecznicztwa i sobkostwa prawicy, gdyby z niem występowała, i od niebezpiecznych prób z narodem—jak w Rosji—lewicy.

Silne ludowe centrum przeprowadzi ze spokojem, a nieplomie sprawę reform, a zwłaszcza rozumnej reformy rolnej, o której „piastowiec” Dąbski w Sejmie tylko

głośno mówić umiał, a której „piastowcy” i „Tugolowcy” ministrowie rolniczy, czy prezesi Głównego Urzędu Ziemskiego i Pomiatowski, Bardel, Kiernik, Stefciak wykonać nie umieli, choć właśnie w swoim ręku posiadali.

Pod sztandarem N. Z. L. znajda się wszyscy, kto rozumie, że dla ludu, dla Narodu droga dobra i poprawa swych stosunków leży w przodu — między krańcowościami prawicy i lewicy.

X Jarosławicz, poseł

Pod sztandarami Polskiego Centrum.

Województwo Białostockie

Powiat Sokólski.

Połączone, po odniesionem zwycięstwie nad prawicą, Komitet wyborczy dwóch zjazdów włościanstwa pow. Sokólskiego (8 i 10 września rb.) zakrzętnęły się energicznie.

Piastowcy i endecy nie dają jeszcze za wygraną i usiłują dalej bałamucić włościanina i inteligencję pracującą, lecz wysiłki te próżne są. Wola obywateli pow. Sokólskiego wyrażona na dwóch kolejnych zjazdach musi być wykonana a wola tą obrany został kierunek umiarkowany centrowy współpracy z Polskim Centrum.

Włościanie sokółscy i cały ogół obywateli nie chcą warcholstwa ani lewicy ani prawicy i dlatego postanowili pójść pod sztandarami Polskiego Centrum. Wiemy o tem, że endecy i witosowcy będą jeszcze usilowali rozbić jedność naszą, wiemy, że mają wielu naganiaczy partyjnych, całe zgraje agitatorów płatnych, którzy opadną wyborców, jak ta szarańcza, naniawiając do głosowania na ich listy.

Endecy namawiają do głosowania za blokiem jednocy narodo- (czytaj niezgody i warcholstwa Związku Ludowo-Narodowego), a witosowcy wystawiają i wychwalają swoją listę. Wszystko to na próżno i partyjnicy ci, jak się to mówi, dostaną w skórę, aż miło.

I witosowcy i endecy listy swoje narzucają zgóry i nie ma na nich ludzi miejscowych, tymczasem na liście Polskiego Centrum pow. Sokólski zajmie miejsce pierwsze po Białymstoku i do Sejmu nowego wejdzie dziel-

ny i energiczny Sokólszczyzna, który o powiat swój będzie dbać i wiele dla powiatu zrobi.

Komitet Wyborczy Polskiego Centrum wydał odezwę, w której zapowiada, iż powołany do wykonania woli ludności pow. Sokólskiego spełni ten swój obowiązek i wzywa do pędzenia precz agitatorów lewicy i prawicy. Cały powiat nasz mobilizuje się, aby zwrócić ławą pójść do wyborów i jeszcze raz zwyciężyć wrogów ludu z lewicy i prawicy.

W niedzielę dnia 17 b.m. na zebraniu Powiatowego Komitetu Wyborczego wybrano 10 delegatów, którzy mają wejść do Okręgowego Komitetu Wyborczego. Komitet ten ustali listę kandydatów do Sejmu Polskiego Centrum od V Okręgu Wyborczego.

W niedzielę dn. 17 b.m. odbył się wlec w Kuźnicy. Przemawiali delegaci Komitetu Wyborczego. Wlec miał wielkie powodzenie.

Ignacy Wojtko.

Powiat Wołkowsky.

W niedzielę, dnia 17 b.m. odbył się w Wołkowysku drugi Zjazd włościanstwa zorganizowany przez Polskie Centrum, dla przeprowadzenia wyborów dodatkowych i ustalenia delegacji dla pow. Wołkowskiego, która wejdzie do Okręgowego Komitetu Wyborczego w Białymstoku.

Referaty polityczne wygłosili red. „Dziennika Białostockiego” i „Gospodarza” Lubkiewicz, poseł ziemi białostockiej, Zmitrowicz i ks. prefekt Zaleski.

Mówcy wykazali, popierając przykładami szkodliwą, zgubną dla Polski pracę lewicy i prawicy i nawoływali do popierania ruchu umiarkowanego, centrowego, którego wyrazicielem jest Polskie Centrum. Dalej mówcy wzywali włościanstwo i wszystkich obywateli pow. Wołkowskiego do wspólnej pracy wyborczej z powiatami Sokólskim i Białostockim, gdzie większość olbrzymia odrzuciła partię prawicową i lewicową i popiera swoje Centrum Polskie, gdyż jest pewnem, iż posłowie Centrum nie popchną Polski w objęcia bolszewizmu, ani też nie dopuszczą wstecznicztwa i reakcji w Polsce.

Referaty powyższe obecni wysłuchali przychylnie i obiecali swoją współpracę. Wybrano 10 delegatów, którzy udadzą się do Bia-

Rok 1863 Rok

według powieści
Striana Żeromskiego
p. t.

Wierna rzeka

od czwartku w kino
„Modern.”

TEFFI.

Opowiadanie amerykańskie.

Najbardziej celowym ze wszystkich rodzajów literatury współczesnej jest bezsprzecznie opowiadanie amerykańskie, zamieszczane w gazetach Ameryki zamiast feljtonu. W opowiadaniu tego rodzaju znajduje czytelnik wszelkie niezbędne informacje dla siebie, oraz swej rodziny. Uważam sobie za miły obowiązek zaznajomić z podobnym feljtonem osoby, nie czytające gazet amerykańskich. Wiem, że nie dorównam oryginałowi, lecz cóż robić. A więc:

„Kupujcie tylko konserwy Becka”.

(Napisał John Smith, który niedawno pragnie poślubić zamożną wdowę w średnim wieku).

Córka miljardera miss Kenny wstała bardzo wcześnie. Uczyniła to według wskazówek znanego lekarza Smolla, 16 avenue № 3, przyjmuje codziennie od 2 do 6 pp., konsultacja 1 dolar.

Potem nacisnęła guziczek dwonka elektrycznego, kupionego na 8 avenue № 16, ceny bez konkurencji, i rzekła do służącej, rekomendowanej przez „Biuro ucziwej służby”, gdzie zawsze dostać można służące z kaucją i świadectwami.

— Chcę łososa. Przynieś mi puszkę konserw fabryki White’a. Uczciwa służąca z kaucją i świadectwami załamała w przerażeniu dłonie:

— Ach, jakże możnall! Czytałam już wielokrotnie ostrzeżenia, dotyczące fabryki White’a. Jest to firma niesolidna, wyroby jej są niesmaczne i niestannie opakowane.

— Znudzili mi się konserwy Becka, które jem codziennie.

Córka miljardefa machnęła ręką, a pokojówka ze świadectwami z „Biura ucziwej służby” ukloniła się grzecznie i poszła spełnić rozkaz pani. Miss Kenny zabrała się do toalety.

Włożyła pończochy bez szwu z podwojną stopą, kupione niezwykle tanio u „Mary How i synowie”, następnie umyła się mydłem „Biała Kaczka”, 4 pency ka-

walek, skład główny Jack Smith (ojciec autora tego opowiadania), bez konkurencji.

Mydło to sprawiło, iż skóra młodej miljardefki stała się w mgnieniu oka oślepiająco biała.

Miss Kenny uczesała się potem najtrwalszym grzebieniem Petersa i zjadła kilka biskoptów Bekkera, które momentalnie wzmochnęły jej siłę. Biskopty te, spreparowane według specjalnej recepty, stanowiącej tajemnicę firmy, nie tylko sycą, lecz posiadają niezwykłą własność: nie psują się nigdy i zawsze są smaczne. Wszystko to składa się na bezkonkurencyjność wyrobów Bekkera.

Miss Kenny włożyła suknię od „Mary Black”, — b. tanio, można na raty, — i siadła, czekając na zamówione konserwy.

Myśląc o łososiu, nie zapomniała o młodym Dawidzie Day’u, który jej się szalenie podobał. Wysłałaby chętnie za ręką Day’a, lecz ojciec nigdy nie pozwolił na małżeństwo ze zwykłym miljonierem. Dla córki miljardefa byłoby to hańbą i megalansem.

Nareszcie wróciła uczciwa słu-

żącą i przyniosła puszkę konserw White’a.

Puszkę ta wyglądała bardzo ładnie, lecz wiemy dobrze, że pozorzy często mylą.

Ledwo młoda miljardefka zjadła kawalek łososia, gdy poczuła mdłości. Rzecz prosta: łosoś White’a był nieświeży.

— Gdzie są patentowane pigułki Greena? Prędzej, prędzej, bo będzie zapóźno!

Uczciwa służąca drżącymi rękami podała swej pani pigułki Greena.

Cierpienia młodej amerykanki ustały natychmiast. Wtem zadzwonił telefon.

— Halo! — rzekła miss Kenny cichym głosem, zmęczony przez nieświeże konserwy White’a.

— Kto mówi?

— To ja droga Maud! Ja, twój kochający cię Dawid Day. Możesz mi pozwolić?

Co się stało? — zawołała Maud! — Idzie o to, że założyłem się dzisiaj z ojcem twym o milijard dolarów. Jeżeli wygram, będą miljarderem — i wtedy ojciec pozwoli na nasze małżeństwo. Jeżeli zaś

przegram, będę musiał wyrzec się ciebie na zawsze i wypłacić sumę przegraną w przeciągu 20 lat.

— A o co był zakład? — zapytała Maud głosem drżącym, lecz tym razem nie za sprawą łososa.

— Założyliśmy się o to, czyje konserwy są lepsze. Ja twierdziłem, że Becka, ojciec zaś, że White’a.

Miss Kenny krzyknęła dziko z radości.

— Przyjdź do mnie natychmiast, Dawidzie!

Jestem twoją na zawsze i nic już nas nie rozłączy, albowiem mam mdłości z powodu konserw White’a.

W rok później uśmiechnięta Maud Day obdarzyła swego małżonka różowym, błękitnookim chłopczkiem, imieniem Dewi, który, wyciągając do ojca pulchne swe rączki, powiedział pierwsze zdanie: „Kupujcie tylko konserwy Becka”.

Rodzice zamienili spojrzenia ze łzami radości w oczach.

legostoku na Zjazd Komitetu O-
kregowego.

Działają tu jeszcze na gruncie
naszego powiatu dwa inne stron-
nictwa. Az 4 instruktorów plat-
nych P. S. L. (Witos), znanego
z nler i zlodziejstw, agituje po
wsiach, aby pozyskac wyborców
dla siebie i oblecze złote góry
dla ludu i raj na ziemi, licząc na
to, że lud uwierzy.

Tu i owdzie udało się wito-
sowcom obalamaci włascian i u-
mowic, że to oni są obrońcami
chłopów. W samym Wolkowsku
witosowcy zalozyli biuro swoje
(sekrejariat).

Drugie stronnictwo, które tutaj
czyha na chłopa—to endecy (Zwią-
zek Lud-Narod.). Endecy, ta naj-
skrajniejsza prawica, znajduje się
miejscami pod opieką naszego zac-
nego ks. dziekana Sperskiego,
który, nie wiedząc dlaczego, po-
piern, tych wesczniczkow.

Endecy tu i owdzie próbowali
opanować wieś, nasyłali zgraję i
instruktorów, ale nasi kresowcy
wlościanie zbyt spokojni i rozwa-
ni nie chcą słyszeć o partiach
skrajnych.

Wies nie idzie z endekami i
na ich słowa piękne nie da się
złapać, to też endecy głównie tyl-
ko u obszarników miejscowych i
garksi urzédnikow mają poparcie.
Lud nie póidzie ze wesczniczkami.

Polskie Centrum wies spotyka
serdecznie i gdzie tylko dotrze
słuch ludzie lgną duszą i sercem
do tego kierunku umiarkowanego
i uczciwego. My tu wszyscy go-
spodarze swiatlejsi zyczynmy, aby
Polskie Centrum zwycięzyło wszy-
stkich wrogow ludu, którzy chcą go
na drogi bledne sprowadzić.

Szczęście Boże redakcji w pra-
cy!

Gośpodarz.

Życie gospodarcze.

Rosja Sowlecka.

Ceny metali drogocennych w Moskwie. W końcu sierpnia na wolnym rynku w Moskwie usta-
liły się następujące ceny metali
szlachetnych: 1 złotnik platyny—
34.000.000 rb., 1 złotnik złota—
3 milionów rb., 1 rb. w złocie—
21 milionów, (urzędowy kurs
12 i pół miliona), dolar amerykań-
ski—3.700.000 rb., (kurs urzędowy
2.400.000 rb.). Brylanty—500—700
milionów rb. za karat.

Projekt waluty złotej w Rosji Sowleckiej. Rada ekonomiczna o-
pracowała projekt wprowadzenia
waluty złotej w Rosji. Projekt ten
ma być rozpatrywany na najbliż-
szym zjeździe sowietów. W przed-
miocie do projektu rada ekono-
miczna wskazuje, że rubel papie-
rowy obecnie stracił już całko-
wicie zdolność określenia warto-
ści przedmiotów, co wywołuje ol-
brzymie trudności w handlu za-
granicznym. Dla utworzenia za-
pasu złotego państwo powinno u-
dzielić 100 milionów rb. w złocie
a trusty państwowe powinny ze-
brać w drodze wkładów dobro-
wolnych 100 milionów rubli w
złocie, otrzymując wzamian na
odpowiednią sumę nowe bilety
kredytowe i pewien procent od
obrotu 100 milionowego funduszu
w przeciągu 10 lat.

**Katastroficzny stan kolei że-
laznych.** Drogi żelazne w repu-
blice sowieckiej coraz więcej
wpadają w stan paraliżu. Na ko-
lejach tak zwanych trzeciej kate-
gorii ruch został już wstrzymany.
Obecnie, jak komunikuje „Ekono-
mическая Жизнь”, zostaje wstrzy-
many ruch na linii Murmańskiej
drogi żelaznej, należącej do linii
pierwszej kategorii. Zarząd kole-
jowy ogarnięta anarchią. Linia Syz-
rań-Wiażma, nie otrzymując środ-
ków na swe wydatki i wobec
stałego spadku ilości przewo-
zonych towarów, samowolnie pod-
niosła taryfy i ściaga nadwyżki
na swoją korzyść, jednocześnie
zwalnając 2/3 swych funkcjonar-
iuszy. W węzle kolejowym pło-
trogrodskim znajduje się przeszło
20 parowozów, zgaszonych i nie-
czynnych z braku zapotrzebo-
wania.



Białystok.

WRZESIEŃ

19

Wtorek

Dziś: Junařusza B. M.

Jutro: f. Suchy dżion.
Eustachjusza.

Wachód słońca o g. 6.15

Zachód o g. 6.44

Wachód ksi. o g. 5.50 r.

Zachód o g. 4.45 pp.

„APOLLO” „Drugie małżeństwo księżnej Demidow”

Mia Mara jest uczcą i doskonałą
aktorką. Zarówno kiedy gra młodzień-
ką, pensjonarkę, biegnącą bosą po łąkach
jak i nieszczytliwą, tyranizowaną księż-
ną Demidow, którą matka dla zysków
pozwala i wydaje za wtrętnego, bru-
talnego księcia. Młoda kobieta, wplę-
tana w sieć intrygi lotra-sekretarza,
posadzona o zabójstwo męża, popelnione
przez tegoż sekretarza, ucieka, by za-
rabiać na życie i spotkać na swej dro-
dze szlachetnego, kochającego ją mło-
dzieńca który się z nią żeni. Los raz
jeszcze w postaci sekretarza wyzywa
ją i kaze cierpieć, ale niewinność tryum-
fuje i cieszymy się szczerze, że ko-
chająca się para wreszcie zazna szczę-
ścia i spokoju.

Podwyższona taryfa. Z dn.
15 b.m. podwyższono taryfę poc-
tową o 100 proc.

Potaniecie manufaktur. W
ostatnim tygodniu manufaktura po-
taniała o 20 proc. Przewidywana
jest dalsza zniżka cen.

Popyt na cukier. Wskutek du-
zego popytu cukier podroż. o 15—
20 proc.

**Podniesienie ceny na her-
batę w cukielniach** o 10 do 15
merek nastąpiło wskutek podnie-
sienia się cen cukru.

Z rynku włókienniczego. W
ostatnim tygodniu panował zastój.
Spadła cena na surowce w związku
ze spadkiem walut zagranicz-
nych.

Nowe banknoty 10-tysięczne
już się ukazały i w naszym mie-
ście.

Zjazd lokatorów. Na zjazd
lokatorów w Warszawie tutejszy
związek lokatorów wydelegował
przedstawicieli.

Walne Zgromadzenie B. O.
S. Q. odbędzie się 24 b.m. Na ze-
braniu tem dokonany zostanie
wybór komendanta B. O. S. O. i
zarządu.

Dowóz. Wczoraj przybyły
do miasta 2 wagony towarów ko-
lonjalnych, 5 wagonów maki, 2
wagony żelaza, 3 wagony szmat,
1 wagon cementu, 1 wagon wełny,
1 wagon papieru.

**Za obrazę urzédnika poc-
towego** podczas pełnienia obowią-
zków służbowych b. sekretarz
gminy Obrubniki Henryk Kamini-
ski został ukarany na dwa tygod-
nie więzienia.

**6 tygodni trzebe być trze-
wym.** Od końca b. m. aż do wy-
borów do Sejmu i Senatu zaka-
zana będzie sprzedaż wódki.

**Rzemieślnicy popierają lu-
downców.** Tutejszy związek rzemie-
śników żydowskich otrzymał tele-
graficzne polecenie popierania
podczas wyborów ludowców ży-
dowskich.

Krwotok. W ubiegłą nie-
dziele o godz. 3 po poł. zamiesz-
kała przy ul. Pałacowej 2, Olga
Najman, lat 36, wdowa, wyszła do
ogródu. W tej chwili dostała krwo-
toku—krew wybuchła ustami i no-
sem. Nadbiegli domownicy na ra-
tunek, jednocześnie wezwano dra
Siemaszkę, który stwierdził zgon.

Śmierć nastąpiła tak momental-
nie, że chora nie zdążyła nawet
przemówić do rodziny.

Podatek od szyldów. Kilka
dni przed 15 b.m. właściciele tu-
tejszych sklepów otrzymali zawi-
domienia z Magistratu o koniecz-
ności wpłacenia do dn. 15 b. m.
podatku od szyldów i reklam.

Kradzież na ulicy. Wczoraj
przy ul. Rynek Kościuski Jóse-
łowi Samitowi skradziono z kie-
szeni chusteczkę z 3500 marek.

Jak smagają sacharynę.
Policja kolejowa onegdaj zatrzy-
mała na st. Białystok sacharynę
szmuglowaną przez jednego z mie-
scowych ekspedytorów. Sprawę
skierowano na drogę sądową.

Zatrzymanie. Onegdaj poli-
cja kolejowa zatrzymała pewną
osobę, przy której znaleziono 60
flaszek spirytusu i 5 fl. wódki.

Kradzież w poćlugu. W po-
ćlugu z Gajewa do Białegostoku
skradziono u Mowsy Biernad-
kiego walizkę, w której była bie-
lizna wartości 45 tysięcy.

Wykryta kradzież. Kradzież
krowy, dokonana u mieszkańca
wsi Sowłany gm. Dojlidy Konstan-
tanteo Juchniewicza, została o-
negdaj przez policję wykryta.

Bez dowodów. Onegdaj Eks-
pozytura Urzędu Śledczego za-
trzymała nieposiadającego zad-
nych dokumentów Żelkina Lach-
mana, podającego się za żołnierza
42 p. 3-lej kompanii w Osowcu.
L. został przekazany Dowództwu
Garnizonu.

Z prowincji.

Grodno.

**300% podwyżka opłat telefo-
nicznych.** obowiązywać będzie od
dnia 1 października 1922 r. wedle
rozporządzenia Min. P. i T. i tak
już wysokie opłaty—płacić będzie-
my potrójnie! Jest to jedna wię-
cej przyczyna rosnącej z dnia na
dzień drożyzny—a pośrednim po-
wodem teje podwyżki opłat ze
strony rządu...

Miedzy innymi nalezytościami
podwyższono i nalezytości za roz-
mowy międzymiastowe, i tak za
jednostkę 3 min. rozmowy międ-
zymiastowej płacić się będzie:
na odległość do 25 km. mk. 200
" " " 50 " " 400
" " " 100 " " 800
i za każde następne 100 km. mk. 400,
za rozmowy pilne pobiera się
opłatę potrójnie!

Jako balsam kojący na tę ol-
brzymią podwyżkę jest § 2 rozporzą-
dzenia, który opiewa:

Abonenci, dla których podwyż-
szone opłaty nie będą dogodne,
mogą wypowiedzieć abonament
na dwa tygodnie przed 1-szym
października 1922.

Niestety, władomość ta doszła
do abonentów telefonicznych już
zapóźno, by mogli dotrzymać ter-
minu—gdyż urząd pocztowy już
owo rozporządzenie dostał zapóź-
no—abonenci zaś z grubym opóź-
nieniem.

Baczność! Podajemy poniższe do-
wiadomości p.p. pracodawcom i
wszystkim potrzebującym: rze-
mieślników, robotników, służbę do-
mową, wszelkich kategorii zawo-
dów czy to rolnych, miejskich, fa-
brycznych jak również dozorców
domowych, ekonomów rządów,
pisarzy i t. p. Jednocześnie zawi-
adamiamy wszystkich potrzebują-
cych prac, obowiązków, posad i
t. p. zajęć sezonowych, czy to
stałych, że w Grodnie został ot-
warty Wydział Pośrednictwa Pra-
cy przy Chrześcijańskim Zjedno-
czeniu Związków Zawodowych, ul.
Dominikańska 25.

Wydział Pośrednictwa Pracy
jest czynny co dzień od 9 rano
do 6 popołudniu.

Każdy pracodawca jak również
i pracownik zostaje zabezpieczony
pod względem umowy i wzajem-
nych stosunków.

Wydział Śledczy P. P. wraz z
III Kom. P. P. aresztowali znanego
słynnego a poszukiwanego bandy-
tę Judełzone Klimowicza, który
zbiegł eskortie—a poszukiwany
był przeszło rok czasu. Osadzono
go w więzieniu.

Za awantury pociągają do od-
powiedzialności II Kom. P. P. Ostap-
kę Józefa i Korczaka Pawła (do-
zorców więziennych), zamieszka-
łych ul. Jerozolimską 40. Obaj
byli pijani.

II Kom. P. P. skierował do sądu
sprawę Bogdana Grzegorsza za
pobieranie wygórowanych cen za
drzewo.

**Sklep z instrumentami muzycz-
nymi,** który egzystował przed woj-
ną—otwarty zostanie w najbliż-
szym czasie.

Zawiadomienie. Zarząd Kolei
zawiadamia wszystkie koleżanki i
kolegów że są prośbami o jaknajlicz-
niejsze przybycie do Komitetu or-
ganizacyjnego „Dnia Akademika”
we wtorek dn. 19 września r. b.,
o godz. 5 popołudniu, Horodni-
czńska 15, m. 2.

Węgrowałe mięso. Badania poli-
cyjne wykazały, że restauracja
Pytki używała mięsa węgrowatego
dla swoich gości. Oto bowiem zna-
lezione tamże 13 i pół funta ta-
kiego mięsa, dostarczonego restau-
racji przez Marję Andruszkiewicz
(ul. Fabryczna, d. Dobieleczyka).
Mięso odesłano do stacji mikro-
skopijnej.
Smacznego...

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku
obwieszcza, że w dniu 7 września
1922 roku do rejestru handlowego
działu A, zostały wciągnięte nastę-
pujące firmy:

Pod Nr 1769. Firma przedsię-
biorstwa: „Sprzedaż mięsa, Raszka
Atlas”. Przedmiot—drobna sprze-
daż mięsa. Siedziba—Białystok,
ul. Zamenhofs, Nr 1. Właściciel-
ka Raszka Atlas, w Białymstoku,
przy ul. Berdyczowskiej, Nr. 9, za-
mieszkała.

Pod Nr 1770. Firma przedsię-
biorstwa: „Sklep spożywczy, Ru-
win Brojde”. Przedmiot—sprze-
daż artykułów spożywczych. Sie-
dziba—Białystok, ul. Sosnowa,
Nr. 36. Właściciel Ruwin Brojde,
zamieszkały w Białymstoku, przy
ul. Sosnowej, Nr. 36.

Pod Nr 1771. Firma przedsię-
biorstwa: „Sklep spożywczy, Me-
jer Bancewski”. Przedmiot—sprze-
daż artykułów spożywczych. Sie-
dziba—Białystok, ul. Kupiecka,
Nr. 11. Właściciel Mejer Bancew-
ski, zamieszkały w Białymstoku,
przy ul. Kupieckiej, Nr. 11.

Pod Nr 1772. Firma przedsię-
biorstwa: „Sklep galanterijny, Cha-
na Brezińska”. Przedmiot—drob-
na sprzedaż galanterji. Siedziba—
Białystok, ul. Sienkiewicza, Nr. 47.
Właścicielka Chana Brezińska, za-
mieszkała w Białymstoku, przy ul.
Sienkiewicza, Nr. 47.

Pod Nr 1773. Firma przedsię-
biorstwa: „Sprzedaż mięsa, Szilim
Biber”. Przedmiot—sprzedaż mięsa.
Siedziba—Białystok, ul. Kupie-
cka, Nr. 16. Właściciel Szilim Bi-
ber, w Białymstoku, przy ul. Ku-
pieckiej, Nr. 27, zamieszkały.

Pod Nr 1774. Firma przedsię-
biorstwa: „Sklep spożywczy, Chaja
Gielczyńska”. Przedmiot—sprze-
daż produktów spożywczych. Sie-
dziba—Białystok, ul. Warszawska,
Nr. 43. Właścicielka Chaja Giel-
czyńska, zamieszkała w Białymsto-
ku, przy ul. Warszawskiej, Nr. 43.

Pod Nr 1775. Firma przedsię-
biorstwa: „Sklep spożywczy, Mo-
żesz Boczkowski”. Przedmiot—
sprzedaż artykułów spożywczych.
Siedziba—Białystok, ul. Młyn-
owa, Nr. 2. Właściciel Możesz
Boczkowski, zamieszkały w Biał-
ymstoku, przy ul. Suchej, Nr. 11.

Pod Nr 1776. Firma przedsię-
biorstwa: „Sprzedaż skór, Isaj Buch-
binder”. Przedmiot—detaliczna
sprzedaż skór. Siedziba—Biał-
ystok, ul. Suraska, Nr. 2. Wła-
ściciel Isaj Buchbinder, w Białymsto-
ku, przy ul. Rynek-Kościuski, Nr.
39, zamieszkały.

Nr 1777. Firma przedsię-
biorstwa: „Sklep spożywczy i lemonia-
da, Paulina Bielicka”. Przedmiot—
sprzedaż artykułów spożywczych i
lemoniady. Siedziba—Białystok,
ul. Sienkiewicza, Nr. 108. Wła-
ścicielka Paulina Bielicka, zamieszka-
ła w Białymstoku, przy ulicy Sto-
leckiej, Nr. 3.

Pod Nr 1778. Firma przedsię-
biorstwa: „Dawid Berkowicz”.
Przedmiot—Sprzedaż drzewa opa-
łowego i węgla. Siedziba—Biał-
ystok, ul. Kolejowa, Nr. 6. Wła-
ściciel Dawid Berkowicz, zamieszkały
w Białymstoku, przy ulicy Kolo-
wej, Nr. 6.

TELEGRAMY.

Powrót Naczelnika Państwa.

Warszawa 18.9 (tel. wł.)

Dziś, o godz. 11 rano, powró-
cił do Warszawy Naczelnik Pań-
stwa. Powitali go na dworcu przed-
stawiciele rządu z prezesem No-
wakiem na czele, członkami ciała
dyplomatycznego, prezydium rady
miasta i inni.

Naczelnik Państwa wysiadł z
wagonu w towarzystwie min. Na-
rutowicza i przekazał władzę kom-
panji honorowej, poczem podążył
do salonu przyjąć, skąd następ-
nie w towarzystwie gen. Jacyny
odjechał do Belwederu.

Przejęcie granicy wschodniej.

Warszawa, 18.9 (tel. wł.)

Dnia 22 bm. odbędzie się w
Stolbcach przejęcie granicy
wschodniej przez władze admini-
stracyjne z rąk mieszanej komisji
granicznej, która już ukończyła
swe prace.

Sądy przysięgłe w b. Kongresówce.

Warszawa, 18.9. (tel. wł.)

Rząd złożył w Sejmie projekt
ustawy, wprowadzający sądy przy-
sięgłe w b. Kongresówce.

Odroczenie procesu Fedaka.

Lwów 18.9 (tel. wł.)

W poniedziałek miał się roz-
począć proces przeciw Fedakowi
i towarzyszom, oskarżonym o za-
mach stanu na Naczelnika Pań-
stwa. Proces został jednak odro-
czony z powodu ataku sercowe-
go, jakiego doznał przewodniczą-
cy rozprawy radca Mayer. Roz-
prawa rozpocznie się, kiedy nowy
przewodniczący zapozna się z ak-
tami sprawy.

Otwarcie dworca zachodniego.

Kraków, 18.9 (Aj. Wsch.)

W niedzielę przed południem
odbędzie się otwarcie dworca za-
chodniego i oddanie go do użytku
publiczności. Jest to dworzec do-
datkowy prowizoryczny dla pociąg-
ów, które są zastawiane w Kra-
kowie, a odchodzą do Warszawy
i Bagumina. Dworzec zajmuje te-
ren, długości 260 metrów.

Stanowisko Franoji i Włoch.

Warszawa, 18.9 (tel. wł.)

Z Paryża donoszą:
Francja i Włochy zawiadomiły
Anglię, że gotowe są bronić zasa-
dy wolności cieśnin i utrzymać
tymczasową strefę neutralną do-
tychczas, jak długo pokój nie zo-
stanie podpisany.

Stanowisko Anglii.

Warszawa, 18.9 (tel. wł.)

Z Londynu donoszą: Rząd o-
głosił oficjalny komunikat, w któ-
rym przedstawia swą politykę w
związku z wypadkami w Malej
Azji. Komunikat stwierdza, że od-
daile Konstantynopola Turcji jest
zależne od tego, czy inne kwes-
cje będą pomyślnie rozwiązane.
Do kwestji takich należy sprawa
wolnych cieśnin.

Giełda Warszawska.

Warszawa 18.9 (tel. wł.)

Nowy Jork 7450—7600
Paryż 588
Berlin 5,20—5,05
Kanada —
Praga 235—238
4 procentowa państ. pożyczka
prem. 1550.

Notowania oficjalnej giełdy białostockiej.

(Kantor wymiany Lachowera i Rożan-
skiego)

z dnia wczorajszego
Dolary 7700—
Marki niem. 5.
Franki 570
Fanty 34500
10 rb. złote 35500

RYNEK SKÓRNY BIAŁYSTOK

na dzień wczorajsz.

Zyto	3000 mk. za pud
Pazienica	4500
Jęczmień	4800
Owies	1900
Kartofle	7800
Mąka i gatunki	7000

Rynek skórný białystocki

Cholowy płatowy para	5000-4000
Cholowy stągrynowy	3000-5000
Szpigiel biały	1500-1800
Szpigiel walkowy	1900-2000
Lapy podszewiane fut	800 mk
Podklejki całej para	1500-2000
polowa	800-1000
Saagrya fut	1000-1100

Rynek włóknisty białystocki

na dzień wczorajsz.

Karo	mk. 2200-2500
Kastor kolorowy	1000-1500
zwyczajny	900-1000
ciemny	1400-1500
Burka na wełn. osn.	1800-2800
na baw. osn.	1200-1500
Paltolowe z podszewką	3500-6000
Koce szagatowe szt.	12000-40000
komend.	5000-10000

Szmaty

Zwyczajne	mk. 7000 pud.
„dłbet“	17000

INFORMATÓR

m. wojew. Białegostoku.

Galanteria i mody.

Magazyn damskich ubrań A. Kotharski, ul. Rynek Kościuszki 3. Poleca suknie, palta, bluzki, spódnice, fartuchy.

Krawcowski.

Pierwszorzędna chrześcijańska pracownia ubrania wojskowego i cywilnego cechowanego majstra Mihała Nalowskiego. Przyjmuje obstalunki na płaszcze i fronyzje wojskowe, oraz palta, kostjomy, futra, surduty, smokingi cywilne i bekiesze z materiałów własnych i pp. klientów, za wykwalif. i sumienne wykonanie robót wielki złoty medal, Warszawa 1910 r. krzyż honorowy, Neapol 1915 r. Białystok, ul. Lipowa dom Pachalskiego (naprzeciwko Soboru). Obstalunki wykonywują się sumiennie i punktualnie.

Księgarnia.

Księgarnia Duszyszewska S-ka z o. od ul. Kilińskiego 10, filia: ul. Sienkiewicza 21. Poleca Podręczniki, dzieła naukowe literackie, społeczne, techniczne, rolnicze, muzyczne, papier zeszyty przyb. i mat. pism. księgi buchalter. i t. d. Hurt. de. i.

Broń i amunicja.

Broń i amunicja.

Rynek: odcisk 30 9 polecają pierwszorzędnych firm: Masło, Sery, Jajka, Papierosy, Ciepły, Sokół, Wydziałowe, Puls, Słoty do gry.

Wyroby żelazne.

T. Stechański i W. Brzozowski (dawn. J. Szapiro, firma egz. pd 1943 r.), Rynek Kościuszki Nr. 4, telef. 307. Żelazo, blacha i w. techn. budowlane. Osie wyrobu Bartelmusa, wielki wybór naczyń kuchennych. Uwaga! Dla Stowarzyszeń Rolniczych i Kooperatyw ceny fabryczne.

Dom Handlowy Mieczysław Szagalski.

Oddział w Białymstoku, Kolejowa 20. Tel. 296. poleca: węgiel słaski i dąbrowski najlepszych marek, wapno Kieleckie, cement, gips, papę dachową, smole oraz wszelkie materiały budowlane.

Dom Handlowy Stanisław Perłowski ul. Lipowa Nr. 6, 1 piętro.

Poleca po cenach konkurencyjnych manufaktury, wszelkie artykuły spożywczo-kolonjalne. Naczynia kuchenne, żelazne emalowane, obuwie męskie, damskie, dziecięce. Skóry podszewiane miękkie. Wielki wybór wyrobów szklanych. Hurt-De-tail.

Skład olej, smarów, garbów.

RYNEK KOŚCIUSZKI 15.

wyłączni przedstawiciele samej fabryki „DIESEL-OIL” s-ka tech. przem. R. Godycki-Cwirko i s-ka sprzed. hurtowa i detaliczna po cenach fabrycznych.

Biuro okrętowe.

Canadian Pacific BIAŁYSTOK

ul. Sienkiewicza 1.

Najpotężniejsze przedsiębiorstwo komunikacyjne na kuli ziemskiej, 700.000 tonn okrętów i 35.000 km. kolei żel.

Cena przejazdu w kabinie 5 kl. z Białegostoku do New-Yorku 106 dol. Wszelkie informacje bezpłatnie.

Technika i elektryczność

R. Godycki-Cwirko i S-ka, Oddział Białystok, Rynek Kościuszki 15, instalacje techniczne, polecamy po cenach fabrycznych: żarówki, elektryczne, maszyny wszelkie, samochody, silniki, pompy, miedź, mosiądz, okucia do drzwi i okien, gwoździe, cement, wapno, gips, papę dachową.

Zakłady Elektro-techniczne

Biał. Parpa, Lipowa 40. wykonują i instalacje oświetlenia i przewodzenia siły telefonów, sygnalizacji itp.

ii) Naprawy i przewidywanie wszelkich maszyn, aparatów i przyrządów elektrycznych.

iii) Budowanie, montaż, konserwacja i etc., oraz szlifowanie i polierowanie wszelkich wyrobów metalowych.

ALFA-LAVAL

Witruki (asparatory) do mleka

Sp. techn. przem.

R. Godycki-Cwirko i S-ka, Rynek Kościuszki 15.

Rękawiczki, obuwie i skóry.

Szawa Samkowicz, Lipowa 15. Magazyn obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

Białystocka Hurtownia Skór ul. Kilińskiego Nr. 9, poleca skóry podszewiane chromowe, towar hamburski, glemzy lakier.

Wielki jednoserjowy włoski film

Między niebem a ziemią

dramat sensacyjno salonowy w 5 aktach

Marja Roazio i Alfons Gensardi.

W rolach głównych: słynna włoska gwiazda

Kasa czynna od godz. 5-ej popoł.

1-sza Grodzka Fabryka Skór

Twa Handlowo-Przemysłowa

Braci Nordstewicz i A. Chlewicki.

Wyrabia:

Skóry gemzowe, chromowe, podszewiane, blankowe.

6-1 796-252

Maszyny do pisania „UNDERWOOD“

wszystkich rozmiarów zawsze na składzie a także dodatki do maszyn, oraz reperacja i przeróbki maszyn.

Zygmunt Bruzgo.

Białystok, Sienkiewicza 12. tel. 390.

26-1 285

Księgarnia A. Brzostowskiego

(Sw. Kazimierza) Rynek-Kościuszki 7.

POLECA:

Dyakowski-Naturalna II „Lubię czytać“

Wójcicki-Stylistyka.

Drzewiecki-pocz. gramatyki.

Księgarnia co tydzień dostaje nowości beletrystyki i dzieła naukowe.

Nowości! pocztówki z widokami Białegostoku. Nowości!

3-1 632

HEMOROIDY.

usuwa ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejsza gu-y żyłaki.

Varicoli (z kogutkiem) czopki hemoroidowe.

Ządać w aptekach i składach aptecznych.

4-1 16 268-124

DOKTOR Leon Kryński

specjalnie choroby dróg moczowych, weneryczne i skórne.

(oświetlenie cewki i pęcherza)

Przyjmuje od 9-1 i 4-7.

4855 Białystok, Lipowa 23-26-20

Doktor Józef Huszczo

choroby oczu i uszu

powrócił.

BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 5.

„SOLNIT“ jest to sól konserwowa do marynowania mięsa, powszechnie używana przez fabryki wyrobów masarskich i fabryki konserw mięsnych.

„SOLNIT“ jest lepszy od solatry, gdyż nie pozostawia w mięsie kwasy i gorzkości, natomiast nadaje mięsu różowego koloru, kruchości i soczystości.

„SOLNIT“ natychmiast marynuje mięso, a jest o 100 proc. lepszy i 400 proc. tańszy od solatry.

Hurtownia i detaliczna sprzedaż **SOLNITU** na mocy upoważnienia Min. Skarbu L. 69591/3317/49 w firmie:

Specjalny Skład maszyn rzemieślniczo-masarskich oraz handel jeli suchych i solonych

ALEKSANDER ZAREMBA

Centrale: Kraków, ul. Marka 20.

Filja: Warszawa, Senatorska 6, pasaż.

Wyłączna sprzedaż na Polskę i zagranicę.

Szkoła Tańców

M. Sokołowskiego

ul. Fabryczna 37.

Przyjmuje zapisy na komplety zb. orowe i ograniczone. W najkrótszym czasie wyucza tańców prawidłowo każdą osobę bez względu na zdolności-wszystkie tańce włącznie z nowoczesnymi. Udzieli lekcyj muzyki (fortepian) a także przyjmuję zamówienia na orkiestry smyczkowe.

Kamienie żółciowe

ZMIĘCZA I USUWA BEZ BÓŁU Cholekinaza B Niemcewskiego

Ataki w żołądki ustają.

Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i metna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcie i burczenie w kiszce. Bóle i zawroty głowy.

Objawy (późne). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tyłnej-w pasie-krzyżu i sięga aż pod łopatkę, wzdęcie brzucha, rozsadzanie żebra i parcie na kisię stołową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przetrzask). Niekiedy wymioty żółci, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

Aptekarz - fizjolog **B. NIEMCEWSKI**, Warszawa, Nowy-Swiat 16 5.

586 50-1

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skórne

Białystok, Kilińskiego 8

przyjmuje od 9-1 i 4-7.

2811 26-21

Dr. J. WALEWSKI

Choroby włosów, skóry i weneryczne, oświetlenie cewki i pęcherza

Rynek Kościuszki 3 od 9-1 i 4-7.

Polska Placówka Z dniem 1 września r.b. został otwarty

ZAKŁAD

SPECJALNY RUSZNIKARSKI

GRODNO, ul. Stanisławowska 11 (w podwórzu)

który przyjmuje do reperacji wszelkiego rodzaju broń jak np. rewolwery, dubeltówki, również odnawianie wszelkiej broni. Dorabianie kołb do dubeltówek i t. p.

Ceny przystępne.

Warsztat pod kierownictwem fachowca z wykształceniem wiedeńskim.

FRANCISZEK SZPAK, 25-1

Dr. P. KLAMRZYŃSKI

CHOROBY

uszu, gardła i nosa

BIAŁYSTOK, ul. Monopolowa 16

przyjmuje od 3-5.

579 21-1

Dr. NEUMARK

b. ordynator Piotrogrodzkiego Alerżjowego szpitala wenerycznego

Choroby weneryczne, skórne i moczopłowe (806-914) od 12-12 i od 3-5 p.p.

ul. Kilińskiego 11 (b. Niemiecka.)

26-2 3321

Dr. Med. M. Wajsborg

choroby Loblce i akuszerja

powrócił i wznowił przyjęcia

ul. Sienkiewicza 12, od 10-1 od 5-7 wiecz.

26-1 799

Leczenie skórnych chorób głowy (parazy) promieniami Rentgena

gabiniecie rentgenowskim

d-r. M. Zawadje

spec. chorób

żołądka i kiszek.

ul. Lipowa 1 w dziedzinie.

Doktor Zofja Lew

choroby weneryczne i skórne

przyjmuje od 11-1 i od 5-7

Lipowa 1.

DENTYSTA-LEKARZ J. JOSE

po powrocie wznowił przyjęcia. Warszawska 7 dom trylogowej. 70-1 413

Ogłoszenia drobne. białostockie

Chocący nauczyć się cukiernictwa może znaleźć praktykę w charakterze ucznia cukierniczego w cukierni W Lubczyńskiego, przy ul. Rynek-Kościuszki 8.

O warunkach można dowiedzieć także codziennie pomiędzy godz. 7-9 wiecz. 792

Inteligentny mężczyzna poszukuje jednego pokoju przy rodzinie. Oferta do Red. Dziennika Grodzkiego.

Nauka. Siła fachowa przysposabia gruntownie do wszystkich klas gimnazjalnych. Z k. Aleksandrowski 8, m. 5 od godz. 4.5.

Potrzebna młoda inteligentna panienka do biura, wymagająca znajomości języka polskiego i rosyjskiego i dobry charakter pisma. Warunki według umowy. Oferty zgłaszać: Grodno, Skrytka pocztowa 15, najpóźniej do 17 go września 1922 r.

Pokój umeblovany poszukiwany przez studenta za udzielenie lekcyj lub za opłatą. Oferty do Administracji pod „Pokoje“.

Przybłąkał się pies od dni kilku, pochodzący z rasy wilczych jest do odzyskania u sekretarza gminy Dubno, 254

Kawaler, lat 28 brunet, wzrost więcej niż średni, sympatyczny, na odpowiednim stanowisku, z braku znajomości, pragnie tą drogą poznać i poznać inteligentną, przystojną, na et bezposagu. Pierwszeństwo blondynki.

Zgłoszenia do Administracji pod A. Derjasi 268 825

Kawaler w wieku 27 lat, brunet wysoki, przystojny, ze wszelkimi zaletami, charakteru dobrego, d-przejny, inteligentny, w celach matrymonialnych pragnie poznać niewastę miłą i przystojną.

Posag niewymagany. Stanowisko odpowiednie. Zgłoszenia nadsyłać pod M.J. (Rzecz traktuje poważnie.) 267-825

Rybołówstwo

na większych obszarach pragnę wzięć w dzierżawę. Dobry, Warszawa, Kopernika 822

Pokoju umeblovanego z oddzielnym wejściem poszukuje przyjezdny warszawiak. Łaskawe zgłoszenia poste-restaute, okaziciełowi dowodu osobistego N. 14830

Dnia 9 b.m. na Stacji Hainówka z wagonu kl. II ej skradziono walizkę z ubraniami, bielizną i swiadektami praktyki relnej hr. Henryka Potockiego i różne notatki i listy na imię Karola Mazurka, zam. Białystok, Mickiewicza 16.

Zgubiono paszport niemiecki, na imię Szmula Brodowicza, zam. przy ul. Kupieckiej 21 807

Zgubiono kartę demobilizacyjną wjd. w Białymstoku przez P.K.U., na imię Mieczysława Andruszkiewicza (rocz. 1901), zam. w m. Choroszczy, pow. Białostockiego. 815

Zgubiono paszport polski na imię Szmuela Denenberg, zam. przy ul. Kalużewskiej 6. 814

Zamienię 2 oddzi. inne pokójki z kuchnią i na 2 pokoje razem z kuchnią. Oferty w Dzienniku Białostockim dla X. 816

Grodzienskie.

Potrzebna młoda inteligentna panienka do biura, która